KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Sierpnia. — Rok 1842. Poniedziałek. № 220. Jutro, S. Filip Benicjusz.

Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek* w uroczystość Śtej JOANNY FRANCISZKI FREMIOT, Summę pontifikalnie celebrował JW. X. Biskup Dyec: Kuiawsko-Kali: *Tomaszewski;* w czasie której licznie zebrani Artyści, wykonali Mszą kompozycji J. *Elsnera*. Następnie odbył się obrzęd Obłuczyn Nowicjuszki Wiktorji *Lasockiej* Wdowy; w czasie tegoż obrzędu, JW. X. Nominat Sufragan Łowi: *Kotowski* miał do Nowicjuszki stosowną mowę. W tymże Kościele o godz: 2ej po południu, Uczennice Pensji i Szkół wyższych płci Żeńskiej w Warszawie, przystepowały do S. SAKRAMENTU Bierzmowania. JW. X. Biskup *Chmielewski* Administrator Archi: Warsz: zajmował się administrowaniem tego Sakramentu. Poprzedziła Go stosowna nauka duchowna, miana przez iednego z Xięży ze Zgromadzenia XX. *Bernardynów*, udzielaiącego naukę Religji w tychże Instytutach, który w duchu religijnym wystawił zebranym Wychowankom całą ważność i wypływaiące łaski z przyjmowania tego Sakramentu; przeszło 187 Uczennic było uczestniczkami Jego. Wzorowy porządek, skromne i niewinne ułożenie wychowanek, a razem ich tkliwa pokora religijna, z iaką dopełniły tego Sgo obrzędu, wykazały najpomyślnieiszy wpływ wychowania i troskliwych usiłowań opiekuńczego Rządu, bliższego zaś nadzoru JWej *Abramowicz* Wizytatorki Jlnej Jnstytutów Wyższych Wychowania Płci żeńskiej, która z macierzyńską staraunością przewodnicząc temu uroczystemu Aktowi religijnemu, wskazała Młodzieży wzór bogobojności w dopełnieniu obowiązków Chrześcijańskich. Poczem, JW. X. Biskup zebranym Panienkom udzielić raczył Pasterskie błogosławieństwo. Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie wykonali Mszą *Tomaszka*. W kościele XX. *Piiarów* Mszą *Steklina*, Graduale Jór: *Krogulskiego*, a na Benediktus Kwartet *Czernego*. — JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI, wczoraj wieczorem wrócił do Warszawy z Petersburga. — Onegdaj Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego odbyła publiczne zdanie sprawy z czynności ubiegłego pierwszego półrocza 1842 r., a 32 od zawiązania się Towarzystwa. Zagaił posiedzenie w zastępstwie Dyrektora Głów: Prezyduiąc: w K. R. P. i S. Rzecz: Radca Stanu *Łęski;* poczem mówił Tajny Radca Senator Prezes Dyrekcji Głów: *Morawski*. Następnie odczytane zostało zdanie Sprawy, z którego interesuiące szczegóły zamieszczamy: Wierzytelność Towarzystwa z końcem Igo półrocza 1842 r., wynosi zł. 328,721,400; Listów zastawnych w obiegu znajduie się dawnych sztuk 66,936, wartości zł. 99,566,300. Nowych sztuk 86,131, wartości zł. 187,837,500. Należność do pobrania od Stowarzyszonych wynosiła w minionem półroczu zł. 14,295,483 gr. 22. Na to wpłynęło zł. 11,098,206 gr. 14; zalega przeto zł. 3,197,277 gr. 8. Najdawniejsza zaległość, bo raty Grudniowej roku 1838 sięgaiąca, iest na Gubernji Kieleckiej i dotycze dóbr na ostateczną sprzedaż wystawić się maiących. Gubernje Sandomierska, Kaliska, Lubelska odnoszą się z zaległością do raty Czerwcowej 1840 r. Gubernję Mazowiecką i Podlaską obciążaią drobne zaległości od raty Grudniowej 1840 r. Nakoniec najmniej dawną zaległość maią Gubernje Płocka i Augustow:, bo od raty Czerwcowej 1841 r. Sprzedane dobra za zaległość zostały tylko iedne, wystawionych zaś na pierwszą sprzedaż iest 45, na drugą 4. Należność do wypłaty za wylosowane Listy Zastawne, niemniej kupony półroczne, tak dawnego iak i nowego okresu, wynosiła zł. 18,116,475 gr. 28. Na to w ciągu półrocza wypłacono złp. 11,983,644; pozostaie do wypłaty dla niezgłaszaiących się złp. 6,132,831 gr. 28. Fundusz własnością Towarzystwa będący, wynosi z końcem ubiegłego półroczu 6,050,355 gr. 18, i pochodzi w szczególności z kar od zaległości poborowych zł. 2,704,563 gr. 28; z exekutnego zł. 326,464 gr. 10; z funduszu 5% od zastąpionego za stowarzyszonych procentu amortyzacyjn: zł. 2,297,717 gr. 26. Z opłaty od występuiących z Towarzy-

stwa zł. 81,424 gr. 20. Zysku na losowaniu listów zastawnych własnością Towarzystwa będących i prowizja od tychże zł. 378,723 gr. 25; z przewyżki dochodu nad wydatki administracyjne, zł. 260,888 gr. 2. Z ułamków groszowych i innych drobnych wpływów, zł. 572 gr. 8. — Wczoraj złożono w Red: Kur: na restauracją Szpitalu Miejsk: Starców, od Jana *Godlewskiego* zł. 100. — *Dalszy ciąg ogłoszenia Optyka Bachman.* Cel tak nazwanych *Okularów ochronnych przed pyłem* iak to wielokrotnie w pismach public: ogłoszone było, iest: ażeby zdrowe oko zabezpieczyć od szkodliwego wpływu wszelkiego rodzaiu pyłu, idzie tylko o stosowne urządzenie punktu widzenia, samych soczewek okularowych, ażeby cel powyższy rzetelnie osiągnięty został. Tego rodzaiu okulary ochronne, tak doskonałe w moim zakładzie optycznym są urządzane równie iasne iak i ciemniejsze, to iest równie czyste iak zielone lub lazurowe, że nawet zaognione oczy wygodnie używać ich mogą, bez narażenia się na mocniejsze zaognienie; mam bowiem na to wzgląd, że ie tak urządzam, ażeby odlegle od oka były noszone, tym sposobem zapewniając oczom przyzwoicie wolną transpiracją nie tylko usuwam wszelką możność powiększania się zaognienia, ale nadto zabezpieczam oczy od zewnętrzego wpływu. (D. c. n.) — Co dzień z 140,000 Osób może połowa spotyka się na mieście; a przecież słyszeliśmy nie raz w rozmowie ubolewaiących: »że miasto nudne, że nie ma nikogo w *Warszawie*.” I w rzeczy samej uwagi te są poczęści nie bezzasadne. Spojrzyj na spacery w dzień powszedni, gdzie niegdzie tylko widać ekwipaż, pieszych bardzo mało, a w *Ogrodzie Saskim* iedne tylko i te same schodzą się Osoby. Prawda, wielu *Warszawian* iest u wód w kraiu lub zagranicą, wielu pilnuie gospodarstwa na wsi, ale przecież gdy nastąpi *Niedziela* i Swięto, wszystkie spacery (tak iak wczoraj) iaśnieią blaskiem wdzięków i stroiów. Czemuż to przypisać: oto klassa wolniejsza od pracy, której dzień cały swobodą, wyludnia chwilowo miasto; ci zaś którzy przez tydzień cały maią obowiązki i ciągle zatrudnienia, w dni tylko odpoczynku używać mogą swobody życia. Jak iednych tak i drugich miłe połączenie z końcem *iesieni* nastąpi, a *Warszawa* ujrzy się znowu w całem swoiem kole. — W przyszłą Srodę, w *Resursie Kupieckiej*, na salach dolnych, Wieczór tańcuiący łącznie z kolacją składkową. Bilety wnijścia na ten Wieczór, wydawane będą iutro i poiutrze o godz: 3ciej z połud:. — Wyrobnik, lat 30 maiący, onegdaj pracuiąc w Laboratorjum aptecznem, przez pęknięcie flaszy do gotowania lekarstw, w brzuch i nogi bardzo poparzonym został. Dziewczyna lat 7 maiąca, przypadkiem spadła z ganku 1go piątra, i tak mocno zraniła głowę, że zostaie w niebezpieczeństwie utraty życia. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym i 2gim akcie *Kopciuszka*, JPani *Leśkiewicz*, Taż po ukończeniu 3 kroć, i JP. *Kleczyński*. W Rozmaitości po *Lekarzu honoru* Wszyscy, i oddzielnie JP. *Karasiński*; po *Wieśniaku* i *Aktorce* Wszyscy i powtórnie JPani *Chobrzyńska*; po *Landarze* JP. *Żółkowski* 2-kroć.

Anglja. — Królowa w mowie tronowej odraczaiącej Parlament, ze szczególnem wzruszeniem wspominała o wypadkach w *Kabulu*, i głosem mocnym oddała pochwały Jenerałowi *Sale* (Sel), Dowódzcy załogi *Dszelalabadu*. Na uroczystości odroczenia mnóstwo znajdowało się osób, szczególnie było wiele Dam; między obecnemi uważano Xcia panuiącego *Sasko-Koburgskiego* i Xcia Następcę *Ernesta*. W bliskości tronu znajdowało się krzesło przeznaczone dla Xcia *Walji*. — W hrabstwie *Lankaszyr* ciągle robotnicy tłumami napadaią na fabryki, nędza trudną iest do opisania, trwoga panuie powszechna. — Podług listów z *Nowego Jorku* z dnia 25go z. m., niesnaski z Rządem Stanów Zjednocz: względem oznaczenia granicy północnej, są załatwione na zasadzie pośrednictwa Króla *Hollendersk:*. — Z Stanów Zjedn: wiele przybyło ochotników do *Texas* dla przyięcia udziału w wojnie z Mexykiem. — W *Bodelkund* i *Saghor* w *Indjach* zaszły ważne rozruchy, około 1500 powstańców spiknęło się przeciw Anglikom; wysłano wojsko na ich poskromienie. Dotychczas zaszły tylko mało-ważne utarczki.

Francja. — Król 1go b. m. wieczorem przyj-

mował Deputację Izby, która złożyła mu adres; do tej Deputacji przyłączyło się około 200 Członków tejże Izby. Monarcha na adres odpowiedział: »Z głębokiem wzruszeniem przyjmuię wasz adres; znajduię w nim wyraz tychże uczuć, któremi otoczyliście mnie, gdy pokonywaiąc przygnębiaiącą mnie boleść, udałem się pośród was aby wielką spełnić powinność. Z powinności tej, Panowie, uiściemy się w całej iej obszerności, a Francja przy pomocy BOŻEJ, wsparta na swoich ustawach, potężna zupełną iednością panuiącą między wszystkiemi Władzami Państwa i nadal widzieć będzie cofaiące się rozmaite niebezpieczeństwa, od których wspólnie z wami byłem tyle szczęśliwy ochraniać kraj przez lat 12." Słowa te wzniecliy iak najżywszy zapał między obecnemi. Następnie Król udał się w grono Deputacji i rzekł: »Żywo i głęboko oceniam to, że Izba tak licznie zgromadziła się w około mnie, i dziękuię iej na nowo iako Ojciec, Człowiek i Król, za wynurzone mi od niej uczucia. Chciałbym każdemu Członkowi z osobna dziękować. Te dowody spółudziału byłyby dla mnie pociechą, gdyby cokolwiek mogło mnie pocieszyć po utracie takiego syna." Grzmiący okrzyk: »Niech żyie Król!" towarzyszył tym wyrazom, które niewymowne sprawiły wrażenie.— Ze stronnictwa oppozycyjnego spodziewaią się mało oporu w kwestji o reiencję. — Sławny Feilletonista Juljusz *Janin* (*Żanę*) napisał w dzienniku *Prassa*, mistrzowski artykuł, pod tytułem *Król*, przedstawiający sposób życia Króla *Ludwika Filipa*. Podług tego artykułu Monarcha codziennie spisuie wypadki poprzedniego dnia; tym sposobem przysposabia dla potomności nader szacowne pamiętniki.

Niemcy. — W *Frankforcie n. M.* umarł znakomity Profesor izraelskiej szkoły realnej Doktor *Kreicnach.* — W *Wiedniu* otrzymano wiadomość, że nieporozumienia między Portą a Grecją blizkie są załatwienia.

Portugalja. — Poseł hiszp: P. *Aguilar* nalega o cofnięcie z granicy składów towarów ang:. Rząd w niektórych żądaniach zaspokoił Posła, lecz w tym punkcie stawia opór.

Rozmaitości. — Z pisma niemieckiego (*Ser kartoflany*). W *Saxonji* fabrykuią wyborny ser iak następuie: gotuią się dobre, białe kartofle. Po wystygnięciu obieraią się i robi się z nich za pomocą tarki, miękka massa. Na 3 funty bierze się funt kwaśnego mleka i potrzebna ilość soli. Wałkuie należycie, massa musi przez kilka dni schnąć, powtórnie wałkuie się i znowu przez dni 14 schnie. Smak powiększa się coraz więcej, a robaki nie maią przystępu. — W czasie tegorocznego żniwa w *Burbur* we *Francji* zżęto kłos olbrzymi, na którym naliczono ziarn 105! — Nowa Opera (o której iuż donoszono), pod tyt: *Dezyderjo*, została z nadzwyczajnym zapałem przyięta w *Rzymie.* — Podczas wystawienia zwłok Xcia *Orleańskiego* w Kaplicy *Neilli*, odprawili tam Mszę dwaj czarni Kapłani z *Afryki*; tegoż dnia mnóstwo Murzynów oboiej płci znajdowało się na żałobnym obrzędzie w Kościele Sgo SULPICJUSZA. — *Prussy* maią iuż 7 kolei żelaznych, w różnych kierunkach kraj ten przerzynaiących, w roku przyszłym liczba ta o 2 nowe drogi pomnożoną zostanie. — W *Falmut*, gdy niedawno P. *Van Amburg* wszedł do klatki lwa, iak to zwykł czynić dla zabawy, drapieżne zwierze odgryzło mu palec u ręki. — 3go b. m. Szkoła pływania w *Berlinie* wyprawiła maskaradę na rzece *Sprei.* Szkoła ta od założenia wydoskonaliła 23,360 pływaków. 1200 takowych należało do festynu, o godz: 8mej wieczorem, orszak rozpoczął *przepływ*. Szedł naprzód ogromny galar ubrany w kwiaty na którym brzmiały 4 orkiestry. Dalej wóz morski na którym siedział *Neptun* z trójzębem; wóz ten otaczali nereidy, trytony graiące na trąbach i cymbałach. Za tym orszakiem płynęli ludzie w ubiory narodowe *Indyjskie*, *Szkockie*, *Norwegskie*, *Hiszpańskie*, *Włoskie* i *Rossyjskie* przybrani. Za tymi *Bachus* na beczce, otoczony *Bachantkami*, dalej Naczelnik *żab* otoczony *żabami*; 200 majtków śpiewaiących pienia narodowe, zamykało pochód. 40,000 osób było obecnych tej szczególnej w swoim rodzaiu maskaradzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Żomini Jenerał-Adjutant, Czetyrkin R.R.S., i Usza-

kow Pułkownik Adjutant Xcia Namiest:, z Petersburga; Clary Wincen: Hra: Pułkownik Wojsk Francuz: z Moskwy; Łęski Adam Radca Stanu z Tułowic; Czerbo Kar: Kapitan Kawalerji Wojsk Szwedz: z Moskwy; Okęcki Jan Oby: z Hamburga; Starzyński Kazi: Oby: z Piotrkowa; Mleczko Eust: Oby: z Leszna; Bogusławski Józ: Oby: z Gdańska; Bujno Fran: Oby: z Brzoskowa.

DONIESIENIA.

Dama wyieżdża z początkiem Września do Miasta ODESSY. Ktoby życzył na wspólny koszt podróżować, otrzyma wiadomość na Solcu pod Nr 2920 Lit: B. obok XX. Trynitarzy, u Kassjera fabryki Płodów Chemicznych.

Uwiadamiam Szanowne Interesentki na prowincjach zamieszkałe, maiące chęć korzystania z wyższej nauki KRAWIECCZYZNY Damskiej, przezemnie od lat 4ch w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1072 obok Kościoła Ewangielickiego publicznie wykładanej; iż dla ułatwienia im sposobności do wyuczenia się w iednym miesiącu robienia Salop, Szlafroczków, Sukien, Kardynałków, Burnusów, Gorsetów etc., przyjmować będę Osoby do nauki razem ze stołem, mieszkaniem i usługą.

T. Hirosz, Nauczycielka.



Landkuczer przybyły z Prus wygodnym Powozem, życzy sobie zabrania Osób w też strony, mianowicie do WROCŁAWIA i BERLINA. Stoi w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

Jedna OSOBA wyieżdża w tych dniach Extrapocztą do ROSSJI przez Brześć-Litewski, Dubno, Zasław, Ostrów, stary Konstantynów, Kamieniec, Mohylów nad Dniestrem; życzy sobie mieć TOWARZYSZA Podróży na wspólny koszt: bliższą wiadomość powziąść można u Stroża przy ulicy Przeiazd pod Nrem 647 i 8.



Z powodu wyiazdu, przedaie się za bardzo małą cenę podwójna KARETA z Koframi, która ile iest wygodna i mocno zbudowana, służyć może do drogi i do miasta; także zbywaią się Kazańskie SANIE z foderdachem, wybite blachą, równie i stare CHOMONTY. Życzący takowe rzeczy nabyć, może o tem zasięgnąć najbliższą wiadomość na Nowym Swiecie w domu pod Nr 1318, u Stangreta Wiktora.

W dniu 11 (23) Sierpnia r. b. i w dni następuiące, zawsze od godz: 3ciej po południu, sprzedane będą niezawodnie przez publiczną licytację w domu pod Nr 600 lit: A i B, przy rogu ulic Tłomackie i Bielańskiej, w dziedzińcu po lewej stronie wchodząc, na dole, gotowe WYROBY ŻELAZNE galanteryjne, do Massy upadłości Jana Karola Drews należące, mianowicie: Lichtarze, Świeczniki, Kałamarze, Przyciski na papiery, Postumenciki do Zegarków, Litofanje, Biusty, różne Figurki, Krucyfixy, Medale, Barelief'y, Pierścionki, Krzyżyki, Kolje, Bransolety, Klamerki, Szpilki, i t. p. przedmioty, a to za gotowe pieniądze. Syndyk ostateczny upadłości, Józef *Piwoński*, Obrońca Sądowy.

Powróciwszy do Warszawy, zawiadamiam Prześwi. Publiczność, iż równie iak poprzednio udzielam lekcje PISANIA podług metody *Carstairsa*, zmieniaiąc najnieforemniejszy i nieczytelny charakter pisania każdego, w 20tu lekcjach na zupełnie foremny, czytelny i dla oka przyiemny, tak iż nic do życzenia nie pozostaie. Żądaiącym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. *Kosiński*, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 441.



W dniu 21 b. m. o godzinie 3 z połud: z domu pod Nr 706, przy ulicy Leszno, zginęła SUCZKA z rodzaiu Wyżełków Kurlandzkich, maści białej, uszy kasztanowate, nos na końcu biały, na grzbiecie maiąca 2 łaty kasztanowate schodzące się, ogon biały piękny, nazywa się Mami. Uprasza się najłaskawiej o oddanie iej do powyższego domu, gdzie iest Urząd Konsumcyjny na 1sze piątro, za nadgrodą Rubli 3.

Dnia 20 b. m. zginęła SUCZKA czarna cała, łapek końce białe. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 545 przy ulicy Długiej, do Rządcy, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro, 15 raz *Mulat*.

MIKROSKOP SŁONECZNY,

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwal pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud:.

Dziś Jezdcy Konni *Guerra*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkelera, przedostatni raz przed wyiazdem, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku Kosińskiego na Pradze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Paca, Panny *Prajs* i *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogrodzie Pana Ohma za Wolskiemi rogatkami, na żądanie, Panny *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będą.

Dziś, niezawodnie ostatni raz przed wyiazdem, w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, JPan *Bajczak* z dobraną Kompanją grać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kapłonki z serde:, Pieczeń cielę: i rzyms:, Polędwica, Zrazy, Mostek po wiedeńsku i Kotlety z grosz:, Potrawa z pulard, Kurczęta, Raki, etc.